

# Gdzie ta keja

Gdyby tak ktoś przyszedł i powiedział:

Stary, czy masz czas?

Potrzebuję do załogi jakąś nową twarz,

Amazonka, Wielka Rafa, oceany trzy,

Rejs na całość, rok, dwa lata, to powiedziałbym:

Gdzie ta keja, a przy niej ten jacht,

Gdzie ta koja wymarzona w snach,

Gdzie te wszystkie sznurki od tych szmat,

Gdzie ta brama na szeroki świat.

( i jeszcze raz!)

Gdzie ta keja, a przy niej ten jacht,

Gdzie ta koja wymarzona w snach.

W każdej chwili płynę w taki rejs,

Tylko gdzie to jest, no gdzie to jest?

Gdzieś na dnie wielkiej szafy leży ostry nóż,

Stare dzinsy wystrzępione impregnuje kurz,

W kompasie igła zardzewiała, lecz kierunek znam,

Biorę wór na plecy i przed siebie gnam.

Gdzie ta keja ...

Przeszły lata zapyziałe, rzęsą zarósł staw,

A na przystani czółno stało - kolorowy paw.

Zaokrągliły się marzenia, wyjąłowił step,

Lecz dalej marzy o załodze ten samotny łeb.